

# Anna Jedynak

---

## Klemens Szaniawski - osoba i dzieło

---

Filozofia Nauki 9/1, 123-127

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna Jedynak

## **Klemens Szaniawski — osoba i dzieło**

Jestem jedną z uczennic Profesora Szaniawskiego. Słuchałam jego wykładów z logiki i teorii decyzji w okresie moich studiów filozoficznych w Uniwersytecie Warszawskim, a następnie przez kilkanaście lat pracowałam w zakładzie przez niego kierowanym. Dziś mam zaszczyt przypomnieć Państwu jego osobę i kierunek jego badań naukowych.

Profesor Szaniawski prowadził niezmiernie czynne życie jako uczoney i działacz społeczny. Nie sposób wymienić tu wszystkich czy choćby tylko ważniejszych jego publikacji, krajów, do których jeździł na konferencje i z odczytami, towarzystw, w których działał, funkcji, które pełnił, posiedzeń, którym przewodniczył, odznaczeń, które mu przyznano, pism, które współredagował, a wreszcie — ludzi, dla których był autorytetem w sprawach naukowych, moralnych i społecznych. Ponieważ jego działalność społeczna znana jest dość dobrze, wspomnę o niej tylko pobieżnie. Mniej natomiast znany jest szerszemu gronu wczesny okres jego życia oraz zainteresowania naukowe. I to przede wszystkim chcę tu przypomnieć.

Profesor Klemens Szaniawski urodził się w 1925 r. W latach przedwojennych rozpoczął naukę w Gimnazjum im. Stefana Batorego w Warszawie, którą w czasie okupacji kontynuował na tajnych kompletach. Jego ojciec, przedwojenny literat i dziennikarz, odmówił współpracy z prasą niemiecką i wskutek tego został aresztowany przez Gestapo i rozstrzelany. Rodzina utrzymywała się z wyprzedaży dobytku, matka przyjmowała stołowników, a Klemens udzielał korepetycji. Po maturze studiował matematykę i filozofię w tajnym Uniwersytecie Warszawskim. W następstwie Powstania Warszawskiego znalazł się w Oświęcimiu i Mauthausen. Gdy obóz został wyzwolony, przebywał przez miesiąc w amerykańskim szpitalu i w czerwcu 1945 r. powrócił do kraju.

Już 1 września tegoż roku rozpoczął pracę asystenta na Uniwersytecie Łódzkim w Katedrze Nauki o Moralności, kierowanej przez Ossowską. Jednocześnie kończył studia filozoficzne i pełnił funkcję przewodniczącego Koła Filozoficznego Studentów UŁ. W 1947 r. uzyskał magisterium na podstawie pracy pt. *Morał bajki dydaktycznej La Fontaine'a*. Praca ta została opublikowana w *Przeglądzie Filozoficznym*. Od początku 1949 r. z całą katedrą został przeniesiony do Warszawy. W 1950 r. obronił pracę doktorską pt. *Analiza pojęcia honoru na tle grup rycerskich Europy średnio-wiecznej*. W dwa lata później zlikwidowano Katedrę Nauki o Moralności w ramach realizacji określonej polityki ideologicznej. Mówiąc słowami Profesora Szaniawskiego, azylu udzielił mu wówczas Kotarbiński w Katedrze Logiki, którą kierował.

Od tego czasu zainteresowania Szaniawskiego zmieniły się: miejsce etyki zajęła metodologia. Habilitował się w 1961 r. na podstawie pracy *U podstaw indukcji statystycznej*. Potem przyszła profesura, kierownictwo Katedrą Metod Badawczych w Socjologii, a następnie — Zakładem Logiki w Instytucie Filozofii, funkcja prodziekana i dziekana Wydziału Filozofii i Socjologii. Był też przewodniczącym Rady Naukowej Instytutu Filozofii, delegatem Wydziału do Senatu, rektorem-elektem UW oraz przewodniczącym Polskiego Towarzystwa Filozoficznego.

W 1975 r., wypełniając jakąś ankietę, odpowiedzieć miał na pytanie o działalność społeczną i polityczną. Jego odpowiedź brzmiała następująco: *Przez cały okres swej pracy naukowej prowadziłem aktywną działalność w towarzystwach naukowych związanych z moją specjalnością*. Jak wiadomo, dalsze lata przyniosły zasadniczą zmianę w tej sferze. Przed 1980 r. współorganizował Konwersatorium *Doświadczenie i Przyszłość*. Był przewodniczącym Komitetu Porozumiewawczego Stowarzyszeń Twórczych i Naukowych. Brał udział w pracach Komitetu Kultury Niezależnej i w organizacji Kongresu Kultury Polskiej. Wreszcie — reprezentował stronę solidarnościową w obradach Okrągłego Stołu.

A kim był Profesor Szaniawski jako uczoney? Gdy w 1953 r. starał się o zakwalifikowanie do trzeciej grupy uposażeniowej, Kotarbiński wystawił mu następującą opinię: *Całość dotychczasowych studiów i prac dra Klemensa Szaniawskiego uprawnia do wniosku, że posiadał on poważne doświadczenie jako badacz, autor, wykładowca i uczestnik — nieraz na stanowiskach kierowniczych — prac zbiorowo zorganizowanych. Moim zdaniem jest to człowiek o szerokich horyzontach myślowych i rozległej kulturze ogólnej, przygotowany do dalszej, owocnej pracy w dziedzinie filozofii, z włączeniem logiki*.

Po latach Szaniawski napisze o Kotarbińskim, że cechowała go *skrupulatna, wysublimowana do ostatecznych granic odpowiedzialność za słowo*. Przejął od Kotarbińskiego tę właśnie cechę, a także rygoryzm intelektualny — i tak zapamiętali go jego uczniowie.

Jako swych mistrzów wymienia oprócz Kotarbińskiego Ossowską, Ajdukiewiczza, a także Braithwaite'a i Neymana. Miał możliwość współpracować z nimi w latach 1957/58, gdy przebywał w Cambridge na stypendium. Na jego twórczość wywarła więc wpływ z jednej strony tradycja Szkoły Lwowsko-Warszawskiej, a z drugiej —

prace uczonych zachodnich, poświęcone teorii podejmowania decyzji, teorii gier i teorii użyteczności oraz statystyce matematycznej.

Jeden z artykułów Ajdukiewicza nosi tytuł „Zagadnienie racjonalności zawodnych sposobów wnioskowania”. Tym samym tytułem można by opatrzyć całą twórczość Profesora Szaniawskiego. Interesowały go procedury indukcyjne, dotyczące wyboru jednej spośród wielu konkurencyjnych hipotez, z których żadna nie jest jednoznacznie przesądzona przez doświadczenie. Wybór hipotezy jest zawsze decyzją i stąd zainteresowanie Profesora Szaniawskiego teorią decyzji.

Teoria ta dotyczyła wcześniej wyłącznie problemów praktycznych. Decydent ma do wyboru różne działania, ale wybierać ma w warunkach niepewności. Nie wie, który z wielu możliwych stanów rzeczy zachodzi, a od tego właśnie zależą skutki dostępnych działań. Jedne skutki są bardziej, a inne mniej pożądane. Jakie działanie ma podjąć decydent, aby odnieść jak największą korzyść? Teoria decyzji nie podsuwa gotowych rozwiązań, lecz ukazuje, jakimi kryteriami można się tu kierować.

Profesora Szaniawskiego interesowały szczególnie decyzje czysto teoretyczne, związane z wyborem hipotezy. W związku z tym uogólnił teorię decyzji w taki sposób, aby objęła oba rodzaje problemów: praktyczne i teoretyczne. Jego metodologia ma charakter pragmatyczny. Uznał, że wybór hipotezy nie może być uzależniony wyłącznie od wyników eksperymentów, jak chciał np. Popper. Przyjęcie hipotezy jest decyzją, która powinna być oparta nie tylko na wynikach eksperymentów, lecz także na założeniach wykraczających poza logiczną czy statystyczną teorię. Założenia te związane są z pragmatycznymi aspektami problemu decyzji. Należą do nich np. rozmiary możliwej klęski w wypadku pomyłki czy pewne subiektywne preferencje decydenta, związane z jego stopniem pesymizmu czy skłonnością do ryzyka. Takie właśnie sprawy winny przesądzać, jakim kryterium podejmowania decyzji najlepiej jest się posłużyć w danym wypadku. Bowiern kryteriów takich jest wiele. Jedno z nich zostało sformułowane właśnie przez Profesora Szaniawskiego.

Profesor rozwijał teorię decyzji jeszcze i w wielu innych punktach. Podjął np. zagadnienie racjonalności decyzji. Wykazał, że intuicje leżące u podstaw pojęcia racjonalności są wzajemnie niezgodne. Żadne zatem kryterium podejmowania decyzji nie może respektować wszystkich postulatów racjonalności. Każde kryterium może wyznaczyć decyzję w jakiś sposób nieracjonalną. Poszczególne kryteria różnią się między sobą tym, które postulaty racjonalności respektują, a które naruszają.

W literaturze przyjmowano na ogół niektóre, lecz nie wszystkie postulaty jako oczywiste. Wykazywano, że pewne wybrane kryterium jest racjonalne, bo spełnia te właśnie postulaty. Profesor Szaniawski ujmuje tę sprawę inaczej. Nie możemy rozstrzygać między kryteriami w imię racjonalności. Kryterium musimy wybrać arbitralnie. Jego wybór ujawni, które postulaty racjonalności mają dla nas większą wagę od innych — mianowicie te, które spełnia wybrane kryterium. Wybór kryterium oznacza więc specyfikację pojęcia racjonalności. Rezultaty tego rodzaju badań nie dyktują decydom ani samych decyzji, ani nawet kryteriów ich podejmowania. Umożliwiają

one jedynie zyskanie jasności co do obiektywnych i subiektywnych motywów, które daną decyzję dyktują.

Profesor Szaniawski wprowadził pojęcie informacji pragmatycznej, ograniczającej niewiedzę decydenta, który stan rzeczy zachodzi. Wskazał, jak obliczać jej wartość: ma to być najwyższa cena, jaką decydentowi opłaca się zapłacić za uzyskanie tej informacji. Okazało się, że wartość informacji w problemie decyzji zależy od przyjętego kryterium podejmowania decyzji. Inną wartość może przedstawiać informacja dla ryzykanta, inną dla asekuranta; inną dla optymisty, inną dla pesymisty. Przedstawiony sposób wartościowania informacji pozwala decydentowi wyznaczyć pytanie, którego rozstrzygnięcie ma dla niego najwyższą wartość. W wypadku bardziej złożonym — wyznaczyć całą serię pytań, czyli nakreślić strategię. Umożliwia również stosowną kalkulację kosztów i profitów w badaniach naukowych.

Profesor Szaniawski porównał swoje pojęcie informacji pragmatycznej z innym, znanym wcześniej w literaturze pojęciem informacji, pochodzącym od Shannona. Zastosował typologię pytań do wyznaczenia różnych rodzajów informacji pragmatycznej. Zbadał, w jakich warunkach pewne rodzaje informacji przyjmują wartości ekstremalne. Sformułował regułę wyboru spośród wielu hipotez statystycznych. Rozważał problemy podejmowania decyzji w warunkach interakcji personalnych. Sformułował sekwencyjną regułę inferencyjną, na mocy której w toku eksperymentowania określa się, jaka liczba doświadczeń jest konkluzyjna. Wykazał, że opieranie decyzji praktycznej na podjętej wcześniej decyzji teoretycznej nie jest dla decydenta optymalne. Lepiej jest uzależniać wybór działania bezpośrednio od wyników doświadczeń niż od poglądu na to, jak się rzeczy mają, ustalonego na podstawie tychże doświadczeń.

W problemy indukcji statystycznej zaangażowany był nie tylko jako teoretyk, ale i jako praktyk-nauczyciel. Przez wiele lat prowadził seminarium poświęcone zastosowaniu metod matematycznych w socjologii — w trosce o to, aby metody indukcji statystycznej znajdowały zastosowanie w praktyce badawczej.

Na dorobek naukowy Profesora Szaniawskiego składa się ogólna teoria decyzji oraz jej konkretne zastosowanie do logiki indukcji. Zastosowań takich może być jednak wiele — tyle, ile jest różnych rodzajów decyzji. Profesor Szaniawski wspominał o możliwości zastosowania tej teorii do etyki. Jego praca naukowa rozpoczęła się przecież od etyki, a później na gruncie logiki zajmował się zagadnieniami w jakiś sposób do etyki zbliżonymi — takimi, gdzie mowa jest o wartościach, o użyteczności i o wyborze postępowania. Wskazał, że pewne reguły natury moralnej można by ustalać na podstawie teorii decyzji. Podjął próbę sformułowania reguł rządzących podziałem dóbr. Przestrzegł przed automatycznym przenoszeniem postulatów racjonalności na problemy etyczne. Zamiast nich w etyce mamy pewne intuicyjne postulaty etyczne, które powinny być spełnione przez normy moralne. I podobnie jak w wypadku postulatów racjonalności, postulaty etyczne również bywają niekiedy wzajemnie niezgodne. W wypadku podziału dóbr niezgodne okazują się postulat egalitaryzmu i postulat optymalności. W czasach, w których egalitaryzm uważany był

za warunek powszechnej pomyślności, Profesor Szaniawski wykazał w drodze czysto teoretycznych rozważań, że aby optymalnie obdzielić wszystkich dobrami, należy zrezygnować z egalitaryzmu. Ceną egalitaryzmu bywa to, że czyjeś potrzeby zostaną zaspokojone gorzej, niczyje natomiast nie zostaną zaspokojone lepiej niż wówczas, gdy z egalitaryzmu rezygnujemy. Obecnie wynik ten służyć mógłby jako teoretyczna podstawa dyskusji na temat polityki podatkowej i redystrybucyjnej roli państwa.

Dorobek Profesora Szaniawskiego jest ważny i znaczący. Może inspirować do dalszych badań. Profesor odszedł w pełni sił twórczych. Planował publikację książkową — plon podróży do USA, którą odbył w 1989 r. Nie zdążył tego zrobić. Podróż nastąpiła za późno, gdyż poprzedziły ją wieloletnie, daremne starania o paszport.